

Z SZYBKościĄ 220 KM/GODZ.



Po raz pierwszy poznaniacy mogli oglądać pojedynki najszybszych polskich kierowców. Niedzielne wyścigi na Woli przyniosły wiele emocji, chociaż w końcowym bilansie nie zanotowano większych niespodzianek. Puchar Poznania — okazał trofeum ufundowane przez Urząd Miasta Poznania — przypadło w udziale dwukrotnemu mistrzowi Polski Adamowi Smorawińskiemu z KM „Wino-grady”, który po pasjonującej rozgrywce wyprzedził swych najgroźniejszych konkurentów B. Krupę i R. Muchę.

Jak się okazuje 30 tysięcy kibiców bardzo uważnie przyglądało się wyścigom. Przekonaliśmy się o tym, otrzymując kilka telefonów w sprawie zdjęcia, na którym pokazana była czołówka głównego wyścigu. Rzeczywiście kibice mieli rację. Zdjęcie przedstawiało bezpośredni pojedynek pomiędzy Krupą na Renault-12 Gordini a Muchą, który siedział za kierownicą Fiata Monte Carlo. Natomiast moment wyprzedzania Krupy przez Smorawińskiego pokazuje dalsza fotografia.

Dziękujemy za zwrócenie uwagi.

Fot. St. Ossowski

GAZETA POZNAŃSKA
02.07.74